
ANNALS
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XXII, 2

SECTIO K

2015

Institut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego
Instytut Badań nad Człowiekiem i Społeczeństwem im. Elżbiety Mider z d. Korzun

DANIEL MIDER

Formy przemocy politycznej w Internecie – próba klasyfikacji

Forms of Political Violence on the Internet – an Attempt of Classification

ABSTRAKT

W artykule opracowano klucze klasyfikacyjne przemocy politycznej w Internecie, która manifestuje się w analogicznym zakresie jak w rzeczywistości fizycznej – odnotowujemy zarówno przemoc fizyczną i psychiczną, jak i kulturową i strukturalną. W ramach politycznej przemocy fizycznej w Internecie wyodrębniono trzy jej formy: cyberwojnę, cyberterroryzm oraz hakytywizm wykorzystujący przemoc fizyczną. Przemoc psychiczna stanowi zespół czternastu podzielonych na trzy grupy form przemocy wyodrębnionych ze względu na poziom jej natężenia. Najszerszą kategorię przemocy stanowi przemoc strukturalna i legitymizująca ją przemoc kulturowa. Zidentyfikowano trzy jej formy: nadzór informacyjny państwa nad społeczeństwem, cenzurę internetową oraz cyfrowy podział.

Słowa kluczowe: informatyka społeczna, socjologia Internetu, przemoc polityczna, przemoc polityczna w Internecie

WSTĘP

Zjawisko przemocy politycznej w Internecie wciąż rzadko poddawane jest całościowej refleksji, choć nie brakuje prac podejmujących analizę poszczególnych cząstkowych form przemocy. Chaos pojęciowy pogłębiany jest na skutek braku istnienia jednolitej siatki pojęciowej na określanie form przemocy politycznej w Internecie, niekonsekwencję używanego nazewnictwa, bezrefleksyjne implementowanie do słownika nauki pojęć publicystycznych. To skłania do podjęcia refleksji i prób uporządkowania form tego zjawiska. Proces wprowadzania ładu pojęciowego umożliwi równolegle nadanie właściwej rangi i wagi analizowanym zjawiskom, co jest warunkiem brzegowym identyfikacji potencjalnych niebezpieczeństw związanych

z zastosowaniem Internetu w polityce. Przemoc polityczna w Internecie manifestuje się w analogicznym zakresie jak w rzeczywistości fizycznej – odnotowujemy zarówno przemoc fizyczną i psychiczną, jak i kulturową i strukturalną. Wprowadzone klasy przemocy wymagają wyjaśnienia, co też uczyniono w pierwszej części tekstu. W każdej z wymienionych czterech klas przemocy w Internecie lokują się formy przemocy posiadające względną odrębność i względną tożsamość z formami przemocy występującymi w przestrzeni fizycznej. Przeprowadzone analizy przemocy politycznej w Internecie skłoniły do wyodrębnienia trzech jej form: cyberwojny – o najwyższym stopniu natężenia przemocy, cyberterroryzmu – o niższym niż cyberwojna natężeniu przemocy oraz hakytywizmu wykorzystującego przemoc fizyczną o najniższym spośród wymienionych poziomie przemocy fizycznej. Przemoc psychiczna stanowi zespół czternastu podzielonych na trzy grupy form przemocy wyodrębnionych ze względu na poziom jej natężenia: przemoc psychiczną o wysokim natężeniu naruszającą zasady dyskursu demokratycznego, przemoc psychiczną o średnim natężeniu naruszającą zasady dyskursu demokratycznego oraz przemoc psychiczną o niskim natężeniu nienaruszającą zasad dyskursu demokratycznego. Najszerszą kategorię przemocy stanowi przemoc strukturalna i legitymizująca ją przemoc kulturowa. W Internecie zidentyfikowano trzy jej formy: nadzór informacyjny państwa nad społeczeństwem stanowiący przemoc o najwyższym natężeniu, cenzurę internetową oraz cyfrowy podział.

PROBLEMY DEFINICYJNE I RAMY KLASYFIKACYJNE PRZEMOCY POLITYCZNEJ

Na potrzeby poniższych rozważań przyjęto teleologiczną (celowościową) definicję pojęcia przemocy: istotą pojęcia przemocy w takim rozumieniu, a więc jej celem jest wyrządzenie komuś krzywdy rozumianej jako szkoda psychiczna lub fizyczna, materialna lub symboliczna. Krzywda, by nią była, musi być wyrządzona „niezasłużenie”, „niesłusznie”, „niesprawiedliwie”. Pojęcie „polityczna” w zestawieniu z przemocą oznacza, że są to działania mające na celu wywarcie wpływu na politykę. Pomimo faktu, że pojęcie przemocy posiada homogeniczność ontyczną – sworzniem tego pojęcia jest krzywda – to jednak w literaturze przedmiotu przemocą nazywane jest wiele różniących się istotnie od siebie zjawisk i stanów rzeczy. Przemoc i polityka to pojęcia problematyczne, bo nieostre i chwiejne, napiętnowane dowolnością definicyjną. Ponadto pierwsze z pojęć podlegało do niedawna swoistej autocenzurze uczonych [Zybertowicz 1995: 15, 27]. Konieczne wydaje się zatem podjęcie próby uporządkowania chaosu pojęciowego przez wyodrębnienie jednolitej płaszczyzny definiowania i interpretacji tych zjawisk. Studia literatury przedmiotu skłaniają do wyodrębnienia czterech odmiennych i powszechnie występujących klas zjawiska przemocy: przemocy fizycznej, przemocy psychicznej, przemocy kulturowej i przemocy strukturalnej [Mider 2013:

702–708]¹. W każdej z czterech wymienionych klas przemocy można wyróżnić poszczególne formy, w jakich manifestuje się ona w nowym środowisku komunikowania i działania – Internecie. Pojęcia te mają różny status i proveniencję: są to zarówno terminy naukowe, jak i publicystyczne, które z czasem zaczęły być stosowane w analizach, a następnie w opracowaniach koncepcyjnych na obszarze nauki. Co istotne część z nich stanowi kalkę lub zapożyczenie pojęć (stworzonych na zasadzie analogii lub homologii) funkcjonujących w odniesieniu do form przemocy w rzeczywistości fizycznej. Poniżej znalazły się rozważania, czy i w jakim stopniu zjawiska funkcjonujące w internetowej sferze publicznej można uznać za formy przemocy oraz jak je zakwalifikować.

W ramach każdej z analizowanych klas dokonano enumeratywnego wyliczenia pojęć do niej się kwalifikujących, jednoznacznie orzekając, czy są one działaniami związanymi z daną klasą przemocy, jednocześnie wyjaśniając ich znaczenie. W kolejnym etapie oceniono przydatność pojęć, identyfikując hiperonimie (pojęcia nadrzędne) i hiponimie (pojęcia podrzędne), krzyżujące się (jak na gruncie logiki nazywamy pojęcia zachodzące na siebie pod względem znaczeniowym) oraz pokrywające się (tożsame). Celem takiego postępowania było wyeliminowanie pojęć nieostrych i chwiejnych oraz zidentyfikowanie pojęć tak zwanych graniczących (równoległych, a więc się niepokrywających) w stosunku do siebie, jednocześnie wyczerpujących możliwe formy przemocy w danej klasie. Następnie dokonano hierarchizacji tych pojęć ze względu na stopień natężenia przemocy.

FORMY PRZEMOCY FIZYCZNEJ W INTERNECIE

Ta klasa przemocy w Internecie zawiera pozorny paradoks – skoro Internet stanowi sferę *stricte* wirtualną, a więc niefizyczną, to w jaki sposób za jego pośrednictwem można zagrozić fizycznie? Liczne elementy współczesnej gospodarki, bezpieczeństwa, polityki, życia społecznego są uzależnione od systemów informatycznych, z których znaczna część jest połączona z ogólnosiwiatową siecią. Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 roku o zarządzaniu kryzysowym (z późniejszymi zmianami) definiuje infrastrukturę krytyczną jako te elementy fizyczne i niefizyczne, które są kluczowe dla bezpieczeństwa państwa, obywateli oraz służą zapewnieniu sprawnego

¹ W cytowanym dziele podjęto próbę wyodrębnienia czterech klas przemocy. Choć w niniejszym tekście ograniczam kwestie definiowania przemocy politycznej do minimum, to jednak warto wymienić najważniejsze pozycje porządkujące zagadnienia terminologiczne i klasyfikacyjne związane ze zjawiskiem przemocy politycznej. Przede wszystkim należy wskazać monumentalne dzieło przygotowane pod redakcją Wilhelma Heitmeyera i Johna Hagana *Międzynarodowy podręcznik badań nad przemocą* zawierające kilkadziesiąt dedykowanych różnorodnym aspektom zjawiska przemocy artykułów napisanych przez badaczy z całego świata [2003] oraz empiryczny *Światowy Raport o Przemocy i Zdrowiu* Światowej Organizacji Zdrowia autorstwa 160 ekspertów z międzynarodowego, powołanego specjalnie do tego celu zespołu [Krug, Dahlberg, Mercy, Zwi, Lozano 2002], a także podsumowanie rozprzonego teoretycznego dorobku socjologii w zakresie badań nad przemocą Sinišy Maleševića [2010].

funkcjonowania instytucji państwa, podmiotów drugiego sektora (przedsiębiorców) oraz obywateli. W przytoczonym akcie prawnym enumeratywnie wymieniono następujące systemy: zaopatrzenia w energię, surowce energetyczne i paliwa, łączności, sieci teleinformatycznych, finansowe, zaopatrzenia w żywność i wodę, ochrony zdrowia, transportowe, ratownicze, zapewniające ciągłość działania administracji publicznej, produkcji, składowania i stosowania substancji niebezpiecznych (chemicznych i promieniotwórczych). Sieć Internet nie tylko przenika poszczególne elementy infrastruktury krytycznej, lecz również stanowi jej element i sprawia, że przestrzeń fizyczna i wirtualna przenikają się, pozostają ze sobą we wzajemnej zależności. Zjawisko to stało się podłożem licznych spekulacji na temat możliwości fizycznego zagrożenia życiu, zdrowiu lub mieniu (materialnemu i niematerialnemu – informacji) obywateli lub publicznemu.

Zjawiska te otrzymały nazewnictwo pochodzące głównie z publicystyki, ale także z informatyki oraz literatury pięknej. W literaturze przedmiotu, publicystycznej i informatycznej odnajdujemy następujące pojęcia wyraźnie odwołujące się do działań związanych z przemocą w sferze polityki. Po pierwsze, jest to grupa pojęć odnoszących się do pojęcia ściśle związanego z przemocą o najwyższym natężeniu – wojny. Występują tu: cyberwojna (*cyberwar*), wojna informacyjna (*information warfare, infowar*), wojna internetowa (*Internet-based warfare lub iWar*) oraz wojna sieciowa (*netwar*). Po wtóre, funkcjonują liczne pojęcia zawierające w swojej podstawie słowotwórczej lub włączające do związku frazeologicznego słowo „terroryzm”: cyberterroryzm (*cyberterrorism*), elektroniczny terroryzm (*e-terrorism, e-terrorizm*), internetowy terroryzm (terroryzm w Internecie, *Internet terrorism, I-terrorism*) oraz miękki terroryzm (*soft terrorism*). Odnajdujemy również – przede wszystkim na gruncie publicystyki – liczne impresywne, metaforyczne pojęcia, jak: dżihad online (*online jihad*), wirtualny dżihad (*virtual jihad*), elektroniczny dżihad (*electronic jihad*), elektroniczny Czarnobyl (*electronic Chernobyl*), cyfrowe Pearl Harbor (*digital Pearl Harbor*) czy elektroniczne Waterloo (*electronic Waterloo*). W obiegu znajdują się również pojęcia odnoszące się ogólnie do działań potencjalnie związanych z przemocą – cyberatak (*cyberattack*) i cyberkonflikt (*cyberconflict*) oraz do działań szczególnych z nią związanych – cybersabotaż (*cybersabotage*) i cyberdywersja (*cybersubversion*).

W potocznym i naukowym obiegu funkcjonują liczne pojęcia związane z przemocą polityczną o najwyższym natężeniu, bo zawierające słowo „wojna”. W literaturze przedmiotu odnajdujemy przede wszystkim pojęcie **cyberwojny** lub **cybernetycznych działań wojennych**. Pojęcia te rozumiane są jako wykorzystanie komputerów i sieci w celu przeprowadzenia ataku na systemy informacyjne wroga. Niektórzy jednak badacze, jak np. Richard A. Clarke i Robert K. Knake [2010: 6], zawężają pojęcie cyberwojny przez wskazanie instytucji państwa jako jedynej jej aktora. Znakomite dla celów porządkowania pojęć wydają się rozstrzygnięcia brytyjskiego tygodnika „The Economist” wskazującego cyberprzestrzeń jako piątą domenę wojny (obok lądu, morza, powietrza i przestrzeni kosmicznej). Pojęcie cyberwojny

może być rozumiane przez analogię do pojęcia „wojny” i choć prowadzonej w innej domenie i innymi środkami, to jednak generującej analogiczne konsekwencje, znaczeniowo i treściowo z nią tożsame. Dla celów analitycznych pojęcie „cyberwojny” należałoby zachować, odrzucając jednocześnie mniej trafne i mniej ekonomiczne pojęcie „cybernetyczne działania wojenne”.

Kolejnymi pojęciami zawierającymi słowo „wojna” jest **wojna informacyjna** oraz pokrywająca się z nią **wojna sieciowa**. Po raz pierwszy obu pojęć użyto w czasie wojny w Zatoce Perskiej w 1991 r., zaś na grunt nauki trafiło ono za sprawą Johna Arquilla i Davida Ronfeldta [2001: 6; 1998: 9], którzy rozumeli je jako taktykę konfliktów politycznych, ale także działań przestępczych. Najbardziej efektywnym i znanym przykładem wojny sieciowej było zastosowanie Internetu w konflikcie pomiędzy meksykańskim rządem a indiańskimi powstańcami w stanie Chiapas. Wykorzystanie Internetu jako środka propagandy zapewniło powstańcom poparcie międzynarodowej opinii publicznej i skłoniło meksykański rząd do rozmów i ustępstw pod wpływem silnych nacisków międzynarodowej opinii publicznej [Arquilla, Ronfeldt, Fuller, Fuller 1998]. Pojęcie „wojna informacyjna” oznacza wykorzystanie technologii informacyjnych do zarządzania informacją w celu uzyskania przewagi nad przeciwnikiem. Formami wojny sieciowej w takim rozumieniu są propaganda i manipulacja informacją, zaś celem – dezinformacja i demoralizacja przeciwnika. Jest to pojęcie zbyt pojemne, bo obejmujące każdy typ oddziaływania zarówno z użyciem przemocy, jak i bez jej użycia. Ponadto odnosi się ono do oddziaływań werbalnych z użyciem środków komunikowania masowego, a więc psychologicznych, nie wchodząc w zakres przemocy fizycznej [Hutchinson 2006: 213; Schwartau 1996]. Pojęcie to należy uznać za nieprzydatne w klasyfikacji form przemocy w Internecie.

Dokumenty operacyjne i koncepcyjne stworzone na potrzeby Paktu Północnoatlantyckiego wprowadzają pojęcie **wojny internetowej**. Odnosi się ono do ataków na „konsumencką infrastrukturę Internetu” – zaburzenia funkcjonowania usług świadczonych *via* World Wide Web [Ryan 2007]. Tak rozumiane pojęcie wojny internetowej nie w pełni wyczerpuje znamiona przemocy fizycznej – jej istotą jest „zaburzenie”, lecz nie niszczenie. Ponadto Internet nie ogranicza się wyłącznie do wskazanego w definicji WWW, która stanowi w istocie jego niewielką część. Pojęcie to w dużej mierze pokrywa się z pojęciem cybersabotażu.

Odrębną, niemniej jednak liczną grupę pojęć związanych z przemocą fizyczną stanowią te, które zawierają w nazwie słowo „terroryzm”. Najbardziej spopularyzowanym terminem jest **cyberterroryzm**. Został on poddany przez autora niniejszego tekstu szczegółowym rozważaniom w artykule *Analiza pojęcia cyberterroryzmu. Próba uporządkowania chaosu* [Mider 2013: 81–114]. Przeanalizowano w nim 46 definicji pojęcia „cyberterroryzm”. W toku syntezy uzyskano następującą definicję regulującą to zjawisko: jest to jedna z odmian terroryzmu wyróżniona ze względu na podejmowane w celu jej wykonania środki. Jest to działanie niezgodne z prawem lub przez prawo nieregulowane, a podejmowane przez jakikolwiek podmiot – jednostkę lub grupę.

Działanie to polega na stosowaniu groźby przemocy (przemocy psychicznej) lub przemocy fizycznej. Jest ono charakterystyczne dla cyberprzestrzeni (pośrednie i bezpośrednio) oraz może być prowadzone poza nią, ale na cyberprzestrzeń oddziałując. Cyberterroryzm to działanie skierowane przeciwko komputerom i sieciom komputerowym, zarówno ich warstwie fizycznej, jak i warstwie cyfrowej, a w szczególności komputerom i sieciom składającym się na infrastrukturę krytyczną. Bezpośrednim celem tych działań jest całkowite lub częściowe zniszczenie lub zakłócenie działania fizycznej lub cyfrowej warstwy sieci. Działania te mają spowodować poczucie zagrożenia, straty materialne, a także ludzkie. W sensie „komunikacyjnym”, a więc widownią tych działań są dowolne instytucje, które mogą przyjąć „komunikat” cyberterrorystów lub też przekazać go innym instytucjom (np. społeczeństwu i składającym się nań grupom, opinii publicznej, instytucjom państwa, organizacjom, w tym organizacjom międzynarodowym, mediom). Efektem tych działań jest wywarcie wpływu na ośrodki decyzyjne, tj. osoby lub instytucje mogące bezpośrednio (np. rządy państw) lub pośrednio (np. społeczeństwa, poszczególne grupy społeczne) zrealizować postulaty podejmujących atak cyberterrorystyczny. Postulaty cyberterrorystów mogą odnosić się do dowolnie wskazanego celu mającego charakter polityczny. Może posiadać on zarówno charakter instrumentalny (osiągnięcie określonych, wskazanych korzyści), jak i ekspresywny (kiedy działanie to ma charakter symboliczny) [Mider 2013: 109]. Pojęcie cyberterroryzmu analogicznie do pojęcia terroryzmu w świecie fizycznym należy uznać za przydatne.

Od cyberterroryzmu należy odróżniać **elektroniczny terroryzm**. Pojęcia tego używa się nader rzadko. Jest ono bardzo pojemne, może oznaczać każde wykorzystanie urządzeń i podzespołów elektronicznych do przeprowadzenia zamachu terrorystycznego, a więc np. zdalnie sterowanych ładunków wybuchowych [Fisher 2002; Winkler 2001]. Równie rzadko stosowane jest pojęcie **internetowego terroryzmu**. Jest to termin dość chwiejny – część badaczy odwołuje się do jego dosłownego rozumienia, a więc internetowy terroryzm to taki, który „odbywa się w Internecie” lub „dokonywany jest przez Internet” [Gordon 2005]. W tym rozumieniu jest to pojęcie podrzędne wobec wyżej sformułowanej definicji cyberterroryzmu. Inaczej natomiast definicję internetowego terroryzmu rozumie Michael L. Hummel [2008: 117] – jako komunikację terrorystów z użyciem Internetu. Jest ono nieprzydatne nie tylko z racji jego niejednoznaczności, lecz również dlatego że pomimo sugerującego znaczenia nie określa działań z użyciem przemocy. Należy wyeliminować również definicję **miękkiego terroryzmu** oznaczającą blokowanie, niszczenie lub zniekształcanie informacji przetwarzanej, przechowywanej i przekazywanej w systemach teleinformatycznych oraz niszczące (obezwładniające) te systemy. W pojęciu tym mieści się także wykorzystywanie systemów teleinformatycznych do dezinformacji i walki psychologicznej.

W literaturze przedmiotu, głównie w publicystyce, funkcjonują pojęcia „cyberatak” i „cyberkonflikt”. **Cyberatak** oznacza każdy rodzaj ataku dokonany w Internecie, począwszy od przemocy werbalnej, przez naruszenie integralności danych, ich kradzież, skończywszy na zakłócaniu funkcjonowania lub niszczenia infrastruktury

sieci. Jest to pojęcie najszersze: cyberatakami można nazwać zarówno cyberprzestępstwo, cyberterrorizm, cybersabotaż, jak i cyberwojnę. Pojęcie „cyberataku” nie ma charakteru analitycznego, stanowi ono raczej zabieg pisarski mający na celu zastąpienie przewodniego pojęcia, np. cyberterrorizmu – innym. Z kolei **cyberkonflikt** lub **konflikt w cyberprzestrzeni** to pojęcia rozumiane dosłownie – jako uświadomiona sprzeczność interesów wyzwalająca określone działania rozgrywane się w cyberprzestrzeni mające na celu osiągnięcie korzyści. Pojęcie to używane jest marginalnie w literaturze przedmiotu, ma na ogół charakter pomocniczy [Lin 2013: 476–478], ponadto może, lecz nie musi oznaczać przemocy. Z tego powodu należy wyłączyć te dwa pojęcia z klasyfikacji.

Na gruncie publicystyki rozpowszechniły się takie pojęcia, jak **elektroniczny Czarnobyl**, **cyfrowe Pearl Harbor** lub **elektroniczne Waterloo**. Nazwy Waterloo czy Pearl Harbor odnoszą się do konkretnych działań wojennych – ważnych historycznie bitew, które pociągnęły za sobą znaczące konsekwencje dla polityki światowej. Rozumienie jest tu więc dalekie od pierwotnego znaczenia. Czy atak na infrastrukturę teleinformatyczną może skutkować takimi konsekwencjami, jak bitwa pod Waterloo, która stała się kamieniem węgielnym nowego ładu polityki europejskiej opartej na ustaleniach Kongresu Wiedeńskiego? W większym stopniu dają się dostrzec analogie pomiędzy atakiem na Pearl Harbor, szczególnie jeśli będziemy rozpatrywali to wydarzenie jako typ idealny ataku z zaskoczenia. Jednocześnie działania stanowiły starcie części dwóch armii, co z kolei czyni takie porównanie wysoce nietrafnym. Nazwa Czarnobyl, jeśli ograniczyć ją do samego zdarzenia – katastrofy elektrowni jądrowej (przypadkowej, wywołanej zaniedbaniami), wydaje się absolutną pomyłką. Z kolei jeśli skupimy się na skutkach wypadku, wówczas dalekie podobieństwa dają się odnaleźć. Analizowane nazwy mają wydźwięk wybitnie metaforyczny i jako takie nie nadają się do zastosowania jako kategorie analityczne, dlatego najlepszym wyjściem byłaby rezygnacja z ich używania.

Podobnie rzecz ma się z pojęciami takimi, jak: **dżihad online**, **wirtualny dżihad**, **elektroniczny dżihad**. One również mają charakter metaforyczny i ściśle odnoszą się do kultury islamu [Brickey 2012: 4]. Słowo dżihad dosłownie oznacza w języku arabskim „zmaganie” lub „walkę”, bywa też nieprecyzyjnie tłumaczone jako „święta wojna”. W tym rozumieniu mogłoby oznaczać zarówno cyberterrorizm, wojnę internetową, cyberwojnę czy działania bez użycia przemocy, np. wojnę informacyjną, z tym że ograniczone do podejmujących je wyznawców islamu. Pierwsze dwa pojęcia – „dżihad online” i „wirtualny dżihad” – należy traktować jako synonimy odnoszące się do cyberprzestrzeni, Internetu, z kolei „dżihad elektroniczny” jest pojęciem szerszym – obejmuje również elementy spoza Internetu, a więc to co szeroko związane z technologiami informacyjnymi. Pojęcia te mają niską moc heurystyczną, silnie i negatywnie są związane kontekstowo z kulturą arabską, mogą być stosowane w publicystyce czy tekstach popularnonaukowych, lecz nie w nauce.

Do zaliczenia do form przemocy politycznej w Internecie pretendują jeszcze dwa pojęcia – „cyberdywersja” oraz „cybersabotaż”. **Cyberdywersję** należy rozu-

mieć tak jak dywersję – niszczące działanie wojenne odbywające się „na tyłach” wroga, mające najczęściej na celu odwrócenie uwagi przeciwnika i osłabienie go, z tym że mające miejsce w cyberprzestrzeni. Cyberdywersja polega na niszczeniu lub uszkodzaniu zasobów zbrojnych wroga. Cyberterroryzm i cybersabotaż czerpią z tego samego repertuaru środków i taktyk. Na pojęcie cyberterroryzmu nakłada się również pojęcie **cybersabotażu** oznaczające umyślne niewypełnienie albo wypełnianie wadliwie swoich obowiązków w zamiarze wywołania dezorganizacji, strat i szkód w cyberprzestrzeni. Pojęcie to używane jest nader rzadko. Formy cybersabotażu i cyberterroryzmu nie różnią się od siebie. Elementem różnicującym te dwa pojęcia jest fakt, że cyberterroryzm to działanie, które może być podejmowane zarówno z zewnątrz, jak i od wewnątrz atakowanej instytucji (przez jednostkę lub grupę stanowiącą jej pracowników lub członków), zaś cybersabotaż ma charakter wyłącznie endogeny. Ponadto pojęcia te odróżnia motyw działania (cybersabotaż może być motywowany niepolitycznie – podejmowany na podstawie przesłanek osobistych bądź ekonomicznych).

W niektórych analizach badacze krzyżują pojęcie „cyberterroryzmu” z pojęciem **haktywizmu** [Krapp 2011]. Termin „haktywizm” został wykreowany w 1996 r. przez członka subkulturowej grupy hakerskiej Cult of the Dead Cow znanego jako Omega [Mills 2012]. Haktywizm stanowi *portmanteau* pojęć *hack* oznaczającego nielegitymowany, a oparty na pogłębionej wiedzy i rozumieniu techniki komputerowej dostęp do komputerów i sieci oraz *activism* – rozumiany jako aktywność ukierunkowaną na osiągnięcie celów politycznych. Haktywizm najczęściej przejawia się w formach następujących: podmianie stron internetowych, przekierowywaniu stron internetowych, ataków typu rozproszona odmowa dostępu usługi, kradzieży informacji, parodiach stron internetowych, wirtualnych *sit-ins*, cybersabotażu i cyberdywersji, tworzeniu oprogramowania umożliwiającego aktywność polityczną w Internecie lub zapewniającego wolność słowa. Proponuję, by używać tego pojęcia w stosunku do aktów o niewielkim natężeniu przemocy fizycznej (tj. niedotyczących infrastruktury krytycznej, w sposób istotny niezaburzających funkcjonowania instytucji państwa, gospodarki i społeczeństwa) z zastrzeżeniem jednak, by wyraźnie wskazywać, że jest to haktywizm z wykorzystaniem przemocy fizycznej, może się on bowiem odbywać również z użyciem przemocy psychicznej, a także bez jej użycia, jako forma nieposłuszeństwa obywatelskiego [Mider 2013: 81–114]².

W efekcie podjętych powyżej rozważań w klasie przemocy fizycznej w Internecie pozostają trzy jej formy: o najwyższym natężeniu – cyberwojna, o niższym natężeniu przemocy i podejmowana w odrębnym niż wojna kontekście prawnym i organizacyjnym – cyberterroryzm oraz haktywizm z użyciem przemocy fizycznej.

² Sugerowane w artykule: D. Mider, *Analiza pojęcia cyberterroryzmu. Próba uporządkowania chaosu* [2013]. Ujęcie haktywizmu jako formy nieposłuszeństwa obywatelskiego uznaję po namyśle za zbyt ograniczone. Część aktów nazywanych haktywizmem są działaniami z użyciem przemocy.

FORMY PRZEMOCY PSYCHICZNEJ W INTERNECIE

Przemoc psychiczna jest rozpatrywana na gruncie psychologii, w tym psychologii społecznej i tam rozumiana jako wywieranie wpływu na proces myślowy, zachowanie lub stan fizyczny osoby bez jej przyzwolenia przy użyciu środków komunikacji interpersonalnej [Follingstad, DeHart 2000: 891–920]. W psychologii rozpoznaje się następujące przejawy przemocy psychicznej: destrukcyjną krytykę i werbalną agresję (przedrzeźnianie, krzyk, oskarżanie, obrzucanie wyzwiskami), taktyki wywierania presji (zabieranie dóbr materialnych), okazywanie pogardy, izolowanie, prześladowanie, grożenie, zaprzeczenie (oskarżanie o prowokowanie przemocy). Specyfika internetowej komunikacji umożliwiła rozwinięcie się przemocy psychicznej do niespotykanych dotąd rozmiarów. Nie od rzeczy będzie stwierdzenie, że Internet stał się „medium nienawiści”. Taki stan rzeczy wynika z poczucia względnej anonimowości i atomizacji jego użytkowników; wytworzył się w Internecie swoisty socjolekt, w którym istotnym i częstym środkiem ekspresji są środki wyrazu zawierające słownictwo znieważające lub podlegające tabu. Widoczne i nasilające staje się zjawisko **dehumanizacji postaw**. Jest to niepokojąca tendencja rozpatrywania przez aktywnych użytkowników komunikacyjnych kanałów Internetu wszelkich wydarzeń w kategoriach politycznej gry lub walki o władzę, zysku lub straty określonych sił politycznych. Użytkownikom zdaje się umykać ludzki wymiar rozmaitych zjawisk. Postawy życzliwości i współczucia są zastępowane złośliwością i cynizmem [Mider 2011: 202–238].

Przemoc psychiczna w Internecie to w istocie przemoc werbalna [Shane 2010] i na tym typie przemocy zogniskowano poniższe rozważania. Pojęcie przemocy werbalnej obecne jest w lingwistyce, występuje tam w ujęciu szerokim i jest rozumiane jako każdy szkodliwy bodziec, którego celem jest zranienie lub zniszczenie ego; zaliczamy tu również grożenie i odrzucenie [Peisert 2004: 23–24]. Przemoc werbalna jest subiektywna – istotna jest zarówno intencja nadawcy, jak i ocena i reakcja potencjalnej ofiary oraz opinia obserwatora zdarzenia, a w niektórych przypadkach – arbitra [Peisert 2004: 23]. W obszarze kultury euroatlantyckiej coraz większą wagę przywiązuje się do instytucjonalnego tłumienia tej formy przemocy. Przejawia się to w forsowaniu na gruncie praktyki politycznej oraz prawodawstwa kategorii „mowy nienawiści” (*hate speech*). Koncepcja „mowy nienawiści” stanowi nieskonsolidowany twór: przeplatają się tu i płaczą treści etyczne, doktrynalne, a nawet ideologiczne. Do mowy nienawiści zaliczane są także te wypowiedzi, które odnoszą się do płci lub orientacji seksualnej. Jest nią również każda wypowiedź generująca jeden z czterech typów krzywdy: prowadząca do przemocy, wywołująca uszczerbek psychiczny, zniesławiająca lub skutkująca dyskryminacją [Gopalan 2010: 10–11].

Przemoc werbalna jest zjawiskiem szczególnie nasilonym w Internecie. Jako przyczyny wskazuje się brak presji zorganizowanej opinii publicznej, poczucie względnej anonimowości oraz brak skodyfikowanych lub niedojrzałość norm regulujących współżycie [Kiesler, Siegel, McGuire 1984: 1123–1134]. W anglojęzycznej

literaturze przedmiotu mówi się o wojnach na obelgi (*flame wars*) wywoływanych przez liczne rzesze użytkowników czerpiących przyjemność z indukowania konfliktów, napięć i żywiołowych kłótni [Moor, Heuvelman 2010: 1536–1546]. W socjolekcie Internetu nazywa się ich baiterami (od ang. *take on bait* – brać na przynętę), flamerami (od ang. *flame* – płomień) lub trollami (od istoty z mitologii nordyckiej, której nazwa stała się określeniem antyspołecznego zachowania uczestników rozmaitych kanałów internetowej komunikacji).

Rozpowszechniło się również określenie hejter (ang. *hater* – nienawistnik) oznaczające w subkulturze Internetu osobę irracjonalnie antagonistyczną wobec innych osób, instytucji czy zjawisk. Słowo *hater* funkcjonowało w języku angielskim już w XIV w., do kultury masowej trafiło w latach 80. XX w. za sprawą amerykańskiej muzyki młodzieżowej, a konkretnie rapu. Hejterzy są liczną zbiorowością społeczną, opartą na negatywnych postawach. Powstały częściowo zinstytucjonalizowane struktury ich zrzeszające – Hatebook (medium antyspołecznościowe) stanowiący przeciwieństwo Facebooka, Enemybook umożliwiający w Facebooku zarządzanie listą swoich wrogów analogicznie do listy przyjaciół oraz nieistniejący już Snubster, który umożliwiał skupienie się wrogów wobec dowolnie wybranej postaci.

Szczególne natężenie zjawisko to ma w Polsce. Przełomowymi wydarzeniami, które uświadomiły jego skalę, były wydarzenia w czasie Euro 2008. Falę internetowej nienawiści wywołała decyzja angielskiego sędziego Howarda Webba, który podczas meczu Polski z Austrią podyktował wątpliwy – w opinii polskich kibiców – rzut karny. Błyskawicznie powstały strony internetowe (pierwsza z nich już kwadrans po wydarzeniu) znieważające i ośmieszające sędziego. Pojawiły się liczne groźby karalne, powstały obraźliwe profile w mediach społecznościowych (Nasza Klasa, Wikipedia), tworzono memy. W portalu domiporta.pl wystawiono na aukcji dom H. Webba, a na Allegro pojawiła się aukcja „Kup karnego w meczu z Austrią” [Chaciński 2010: 110–112]. Skalę i natężenie internetowej przemocy najwydatniej ujawnił przeprowadzony od kwietnia do lipca 2012 r. eksperyment połowy „Projekt Gr@żyna” dwóch wrocławskich filmowców: Grzegorza Cholewy – producenta i Bartłomieja Szkopa – reżysera. Stworzyli oni fikcyjną postać wideoblogerki – Grażyny Żarko, w którą wcieliła się Anna Lisak, emerytowana przedszkolanka z Wrocławia. W serwisie YouTube zamieszczono kilkanaście krótkich (kilkudziesięciosekundowych) filmów, w których Grażyna Żarko prezentowała kontrowersyjne, konserwatywne poglądy³. Wypowiadała się m.in. o edukacji, kulturze masowej i polskiej klasie

³ Oto próbką wypowiedzi Grażyny Żarko: „Geje, libijki i feministki mi ust nie zamkną”, „może mnie tu podsłuchują, kto wie, to jest jakieś lewactwo”, „Nergal to jest małpa a nie człowiek, tatuaż na tatuażu”, o metodach wychowania uczniów: „Do metod bezpośrednich zaliczamy: klęczenie z doniczką, linijką po łapach, targanie za uszy, pisanie 100 razy »będę grzeczny«, prace społeczne, konfiskata komórek, segregacja śmieci, zbieranie makulatury oraz kary finansowe. Do metod psychologicznych zaliczamy: ośła ławka, ośmieszanie przed klasą, odmawianie różańca, poniżanie, usuwanie ze znajomych na fejsbuku. Drodzy nauczyciele bierzcie i korzystajcie z tego wszyscy”. Filmy zaczynały się sentencją: „Grażyna Żarko – katolicki głos w Internecie” lub „Tu ponownie Grażynka, słuszna strona wiary”.

politycznej. Video blog (vlog) niemal natychmiast wzbudził ogromne negatywne emocje użytkowników YouTube (w sumie aż do 11 maja 2014 r. 4 543 097 wyświetleń, zaś subskrybowany został przez 12 334 osoby). Ze względu na liczne groźby karalne oraz skrajnie negatywne reakcje internautów eksperyment przerwano, mistyfikację ujawniono⁴. Autorzy projektu tłumaczyli, że pragnęli obnażyć internetową kulturę konsumpcji i nienawiści, jednak uwaga opinii publicznej skierowana została na boczne tory – podejmowano refleksję, czy autorzy projektu postąpili etycznie wobec A. Lisak.

Obiektem przemocy politycznej stali się również politycy. Pod względem natężenia kierowanych do nich agresywnych i obraźliwych wpisów i komentarzy w Internecie zajmują drugie miejsce (83% wskazań). Przed nimi lokują się aktorzy i rozmaite, promowane przez media masowe postaci (celebryci) – 90% wskazań. Znacznie niższego poziomu natężenia „hejtu” doświadczają policjanci i pracownicy obsługi klienta (*ex aequo*, po 55% wskazań) [Czaplicka 2015: 5]. Tożsame wnioski wyciągają ze swoich badań uczeni amerykańscy, wskazujący, że treści polityczne generują najwięcej agresywnych, nienawistnych komentarzy internautów [Coe, Kenski, Rains 2014: 658–679]. Jedną z największych akcji o charakterze politycznym, w której posłużono się przemocą psychiczną, był ogłoszony przez ruch Anonimowych, przypadający na 11 grudnia Dzień Trollowania Państwa Islamskiego. Aktywiści Anonymous wezwali internautów, by ci masowo publikowali zdjęcia i filmy otagowane hashtagiem #Daesh oraz #Daeshbags. Są to jakoby zwroty uznawane przez islamistów za obraźliwe [#DayOfRage 2015]. Miejscem o dużym skupieniu psychicznej przemocy politycznej są grupy w mediach społecznościowych, szczególnie grupy zamknięte, jak np. liczne sekcje *Jak będzie w akapie?* (JBWA) na Facebooku.

Podejmowane są próby ograniczania i kontrolowania tego zjawiska. Powstały inicjatywy badawcze i monitorujące ten fenomen⁵, a także kreowane i dyskutowane są techniki tłumienia i uśmierzania tego zjawiska⁶. Również klasa polityczna nie pozostaje bierna wobec tego zjawiska, zdając sobie poniekąd sprawę z ogromnego wpływu Internetu. Przed wyborami parlamentarnymi w 2015 r. podano informację, że na wyjazdowym posiedzeniu klubu Platformy Obywatelskiej w Jachrance Ewa Kopacz oznajmiła, że partia zatrudniła osoby opłacane za krytykę Prawa i Sprawiedliwości w Internecie. Osób tych miało być wówczas około pięćdziesięciu, docelowo – około setki [Pieńkowski 2015].

⁴ Patrz film podsumowujący projekt: Grażyna Żarko, *Gr@żyna*, w: <http://www.youtube.com/watch?v=xLIqyVsUnuk>, 21 lipca 2012 (dostęp: 2.02.2016).

⁵ Stałego monitorowania internetowych wpisów o politykach w podziale na pozytywne, neutralne i negatywne podjęła się firma NewsPoint. Raporty badawcze zamieszczane są w serwisie <http://tajniki-polityki.pl/> (dostęp: 2.02.2016). Przegląd zaprezentowanych wyników wskazuje na wysokie natężenie zjawiska „hejtu”.

⁶ Przegląd takich metod prezentuje w swoim raporcie z badań ilościowych omawianego zjawiska Monika Czaplicka [2015: 7–15].

Przemoc psychiczna w Internecie może przejawiać się w wielu różnorodnych formach; w toku badań prowadzonych w 2010 r. sporządzono na potrzeby badań ilościowych ich klasyfikację⁷. Podstawą kwalifikacji stało się zdefiniowane powyżej pojęcie „krzywda”, zaś reguły klasyfikacyjne oparto na stopniu natężenia przemocy oraz na naruszaniu lub nienaruszaniu przez dane działanie zasad demokratycznego dyskursu [Mider, Marcinkowska 2011: 239–296]⁸. W toku badań i analiz wyróżniono trzy grupy form przemocy:

1. przemoc psychiczną o wysokim natężeniu naruszającą zasady dyskursu demokratycznego. Zaliczono do niej: zakładanie fałszywych kont w celu „grupowego” atakowania oponentów, nękanie oponentów przez wysyłanie spamu lub innych treści na ich konta e-mail;
2. przemoc psychiczną o średnim natężeniu naruszającą zasady dyskursu demokratycznego, do której włączono: ośmieszanie innych uczestników dyskusji, sztychowanie z uczestników dyskusji, posądzanie (pomawianie) uczestników dyskusji, używanie niecenzuralnych/wulgarnych słów wobec zjawisk czy sytuacji, używanie niecenzuralnych słów wobec innych uczestników dyskusji (znieważanie ich), zakłócanie dyskusji przez wielokrotne wklejanie tych samych treści lub treści niezwiązanych z tematem rozmowy, kierowanie gróźb wobec innych uczestników dyskusji (zastraszanie ich);
3. przemoc psychiczną o niskim natężeniu nienaruszającą zasad dyskursu demokratycznego, obejmującą zdecydowane formułowanie swoich poglądów, krytykowanie uczestników dyskusji, ignorowanie uczestników dyskusji, potępienie i osądzanie uczestników dyskusji, tworzenie donosów, nawoływanie do bojkotu uczestników dyskusji.

Klasyfikacja, choć złożona, okazała się jednak przydatna i trafna w analizach empirycznych. Przemoc psychiczna, jak widać najbardziej skomplikowana, okazała się być także najbardziej rozpowszechnioną klasą przemocy w Internecie.

FORMY PRZEMOCY STRUKTURALNEJ I KULTUROWEJ W INTERNECIE

Formy przemocy strukturalnej i kulturowej są rozpatrywane łącznie: przemoc kulturowa jest nieodmiennie korelatem przemocy strukturalnej. Oba typy przemocy wzajemnie się indukują. Choć generują one odrębne rodzaje krzywdy, to jednak nie występują one na ogół samodzielnie. Przemoc strukturalna wymaga uzasadniania, by

⁷ Badanie przeprowadzono metodą ankiet *online* na próbie N = 720 dorosłych internautów w ramach badań „Kultura polityczna Polaków w Internecie” finansowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Formy i treść ekspresji kultury politycznej Polaków w Internecie w kampaniach wyborczych 2010 i 2011 roku”. Projekt badawczy realizowano pod kierownictwem prof. dr. hab. Jana Garlickiego.

⁸ Szerzej na ten temat: D. Mider, A. Marcinkowska, *Przemoc w kulturze politycznej polskiego Internetu* [2011].

trwać i rozwijać się, z kolei przemoc kulturowa powstaje i utrzymuje się na wyraźne zapotrzebowanie generowane przez tworzące niesprawiedliwe nierówności struktury społeczne. Koncepcje przemocy strukturalnej oraz kulturowej są w literaturze przedmiotu poddawane krytyce; zarzuca się im niewystarczającą dystynktywność, włączając one w swój zakres zbyt wiele rozmaitych kategorii zjawisk [Czyżewski 2003: 222]. Niektórzy autorzy wskazują jako przemoc również władzę sądenia i oceniania. Zwolennicy takiego wszechobjmującego rozumienia przemocy uważają, że bycie nieustannie obserwowanym, wystawionym na czyjś ogląd to opresja, którą w sposób w pełni uzasadniony można utożsamiać z przemocą [Mamzer 2006: 8].

Poniżej rozstrzygnięto, na jakich obszarach przede wszystkim można doszukiwać się w Internecie takiego funkcjonowania podsystemów społecznych: politycznego, społecznego, ekonomicznego, prawnego lub obyczajowego, powodujących doznawanie przez ludzi cierpienia psychicznego lub fizycznego, oraz w jaki sposób uzasadnia się te zjawiska, jak się je legitymuje, normalizuje i tłumaczy rozmaite przejawy nierówności, niesprawiedliwości i przemocy. W Internecie wykształciły się trzy formy przemocy strukturalno-kulturowej. Po pierwsze, zjawisko nadzoru informacyjnego obywateli – Internet stworzył nie tylko możliwości komunikacji i interakcji, lecz także niespotykane dotąd możliwości kontroli przepływu informacji. Z tej możliwości skwapliwie skorzystały rządy państw świata. Nader liczne są przykłady najrozmaitszych programów szpiegowskich służących inwigilacji obywateli, czy tworzeniu baz danych obejmujących liczne aspekty życia obywateli [Mider 2013: 79–106]. Po wtóre, istnieje zjawisko cenzury w Internecie. Internet z technicznego punktu widzenia umożliwia korzystanie z wolności słowa w zakresie znacznie większym niż kiedykolwiek w historii ludzkości. Rządy państw starają się tę wolną wymianę myśli i informacji ograniczyć na różne sposoby, uzasadniając koniecznością ochrony takich wartości, jak bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe, wartości demokratyczne, prawa własności intelektualnej [Mider, Borówka 2012: 141–176]⁹. Po trzecie, jest to zjawisko cyfrowego wykluczenia lub cyfrowego podziału (*digital divide*) polegające na nierównym dostępie do Internetu. Dwa wymienione jako pierwsze zjawiska stanowią mocny splot przemocy strukturalnej i kulturowej. Z kolei zjawisko cyfrowego wykluczenia funkcjonuje niemal wyłącznie na płaszczyźnie strukturalnej.

Nadzór informacyjny w Internecie jako forma przemocy strukturalnej i kulturowej. Nadzór informacyjny stanowi we współczesnych społeczeństwach najważniejszy atrybut nowoczesności i centralną figurę władzy politycznej. Jest samoistnym narzędziem władzy, mechanizmem podtrzymującym opresyjny ład społeczny lub wręcz – jak wskazuje Michel Foucault – narzędzie tresury i korekty społeczeństwa [Foucault 1998: 196]. Adekwatne jest tu wprowadzenie pojęcia Panoptikonu – zaproponowanego pierwotnie przez angielskiego myśliciela Jeremiasza Benthama

⁹ Więcej na temat zjawiska cenzury w Internecie: D. Mider, O. Borówka, *Internet – medium cenzury czy wolności słowa* [2012] oraz D. Mider, *Internet jako narzędzie walki z cenzurą* [2014].

na oznaczenie projektu idealnego więzienia. Koncepcja ta została rozwinięta przez XX-wiecznych myślicieli, a w szczególności M. Foucaulta [Foucault 1998: 196; 2010] zaadoptowana jako miara współczesnych asymetrycznych i krzywdzących relacji pomiędzy jednostką a państwem i rozpropagowana. Wymienić można liczne narzędzia służące współczesnym państwom do inwigilacji i nadzoru obywateli, jednak swoistym typem idealnym jawi się nowo ujawniony amerykański zestaw narzędzi noszący nazwę PRISM. Jest to program stworzony na zamówienie i używany przez Narodową Agencję Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, a także Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA) oraz Defense Intelligence Agency (DIA) i Drug Enforcement Administration (DEA). Jego istnienie ujawnił opinii publicznej Edward Joseph Snowden byłby pracownik CIA, a następnie pracownik firmy Booz Allen Hamilton posiadającej około osiemdziesięciu ośrodków na całym świecie, dostarczającej usługi Narodowej Agencji Bezpieczeństwa. Według informacji, które przekazał w lipcu 2013 r. amerykańskiemu dziennikowi „Washington Post” oraz brytyjskiemu „Guardian”, dobrowolnie lub pod naciskiem zgodziło się udostępniać dane o użytkownikach dziewięć następujących koncernów: Apple, America OnLine (AOL), Facebook, Google, Microsoft, Paltalk, Skype, Yahoo oraz YouTube. PRISM umożliwia odczytywanie następujących rodzajów wiadomości zdeponowanych przez użytkowników korzystających z usług wymienionych firm: e-maile, wiadomości z komunikatorów, filmy, zdjęcia, pliki przechowywane w chmurze, czaty głosowe, pliki przesyłane wewnątrz serwisów, wideokonferencje, czasy logowania, a także aktywność w profilach portali społecznościowych. Jednocześnie E.J. Snowden ujawnił istnienie i wykorzystywanie innych programów szpiegowskich, m.in. oprogramowania Blarney, służącego do monitorowania przepływu wiadomości e-mail i ruchu sieciowego. Zdemaskował również pozostającą na usługach Narodowej Agencji Bezpieczeństwa grupę hakerów noszącą nazwę Tailored Access Operations (TAO) zatrudniającą blisko 600 pracowników [Aid 2013]. Ich główne zadanie, według E.J. Snowdena, polegało na infiltracji wskazanych komputerów i sieci na całym świecie. Istnienie PRISM, choć bez wskazania jego nazwy i z zastrzeżeniem, że programu używa się każdorazowo wyłącznie za wiedzą i zgodą sądu, potwierdził Dyrektor Wywiadu Narodowego (Director of National Intelligence) James Robert Clapper [Waterman 2013]. Rządy państw z łatwością mogą monitorować aktywność dowolnie wybranych jednostek i grup. Potencjał eksploracyjny Internetu pozwala rządzącym na odtworzenie tożsamości społecznej i politycznej jednostki na podstawie dostępnych w sieci informacji. Zabieg ten nazywany jest profilowaniem i polega na wyszukiwaniu i łączeniu różnorodnych, rozproszonych i istniejących w różnych formatach danych na temat aktywności jednostki w rozmaitych kanałach komunikacji. Źródła tych danych są następujące: po pierwsze, na ogół ze świadomością konsekwencji wprowadzamy informacje o nas samych do Internetu. Służą temu celowi wszelkie media społecznościowe, a także różnego rodzaju usługi (np. zintegrowane usługi świadczone przez Google). Po drugie, każda nasza aktywność w Internecie skutkuje (na ogół nieświadomianym przez znakomitą większość użytkowników) pozosta-

wieniem tak zwanych cyfrowych odcisków, inaczej cyfrowego DNA (ID maszyny) stanowiącego zbiór unikatowych charakterystyk każdego komputera oraz charakteru i częstotliwości aktywności jego użytkownika¹⁰. Groźba ujawnienia lub wykorzystania naszych prywatnych, często intymnych spraw, w tym korespondencji z najbliższymi, aktywności, w których chcielibyśmy pozostawać anonimowi, jawi się jako potężne narzędzie władzy w rękach instytucji państwa posiadających takie informacje na temat jednostek. Utrzymywanie takiej asymetrii może być rozpatrywane w kategoriach krzywdy – nadmierna, nieuzasadniona wiedza państwa o obywatelu to potencjalne narzędzie represji i wymuszania posłuszeństwa.

CENZURA W INTERNECIE JAKO FORMA PRZEMOCY STRUKTURALNEJ I KULTUROWEJ

Najbardziej rozpowszechnioną formę cenzury w Internecie stanowi państwo-cenzura instytucjonalna¹¹. Manifestuje się ona bezpośrednią ingerencją instytucji państwa w Internet, jak również ingerencją pośrednią – z użyciem rozmaitych sankcji. Obejmuje zarówno cenzurę prewencyjną, jak i cenzurę *post facto*. Cenzura w Internecie przejawia się w trzech następujących formach: po pierwsze, to techniczne ograniczanie dostępu do Internetu polegające na całkowitym lub częściowym jego zablokowaniu; po drugie, rządy państw penalizują korzystanie z określonych internetowych usług lub kanałów przekazu i/lub wprowadzają zakazy rozpowszechniania określonych treści; po trzecie zaś, tworzone są finansowe, biurokratyczne i polityczno-społeczne bariery dostępu do Internetu, m.in. przez wymóg rejestracji treści zamieszczanych przez użytkowników, zawyżanie cen dostępu do Internetu, a także działania pozaprawne – włamania na strony internetowe i blokowanie lub kasowanie ich treści oraz zastraszanie jego aktywnych użytkowników. Cenzura treści przekazów internetowych powszechnie dokonywana jest zarówno w państwach demokratycznych, jak i niedemokratycznych. Prawdopodobnie około jedna czwarta globalnej populacji internautów (25,3%, tj. 1,72 miliarda) poddawana jest różnym formom cenzury; swobodę korzystania z wolności słowa okupiło życiem dziewięciu internautów, a pozbawiono wolności z tego powodu 163 osoby [Lupetti 2010]. Ograniczanie dostępu do informacji lub kanałów komunikacji uzasadnia się bezpieczeństwem wewnętrznym i międzynarodowym oraz koniecznością ochrony prawa własności intelektualnej.

Za formę przemocy strukturalnej można uznać **cyfrowe wykluczenie**. Rozumie się je rozmaicie. Po pierwsze, może ono oznaczać nierówny dostęp do nowoczesnych technologii komunikacyjnych pomiędzy krajami biednego Południa a krajami

¹⁰ Taki układ programowo-sprzętowy jest unikalny. Pozwala się o tym przekonać program Panopti-click stworzony przez The Electronic Frontier Foundation, <http://panopti.click.eff.org/> (dostęp: 2.02.2016).

¹¹ Porównaj: *Press Freedom on the Internet* [2003].

bogatej Północy. Po wtóre, rozumieć je można jako nierówności pod względem dostępu pomiędzy różnymi warstwami społecznymi i kategoriami społecznymi wewnątrz społeczeństw uprzemysłowionych. Po trzecie, nie tylko posiadanie komputera i sam dostęp do Internetu ma znaczenie – istotniejsze są różnice w poziomie wiedzy [Castells 2003: 77–156]. Takie zjawisko nosi miano cyfrowego podziału drugiego stopnia [Hargittai 2002]. W każdym ze społeczeństw kultury euroatlantyckiej istnieją takie jednostki i grupy, które nie posiadają i najprawdopodobniej nie naberą umiejętności posługiwania się Internetem. Pesymistyczny scenariusz przyszłości wysnuł m.in. Umberto Eco [1995], przewidując możliwość pojawienia się grup społecznych nieposługujących się komputerami, a przez to narażonych na manipulację informacją. Eliminując lub ograniczając dostęp jednej grupy, głosowanie przez Internet faworyzowałoby inną grupę elektoratu: bardziej zamożną i wykształconą. Donald Gutstein [1999: 5, 35–68] obawia się realizacji scenariusza, w którym społeczeństwo zostaje trwale podzielone na informacyjnych bogaczy (*information rich*) i informacyjnych biedaków (*information poor*). Z kolei Athanasios I. Bozinis [2007: 24–26] pisał o wyłanianiu się dwóch grup: Elektronicznych Arystokratów korzystających z dostępu do Internetu w dowolnym wymiarze czasowym i Elektronicznych Metysów nieposiadających możliwości korzystania z tego medium. Samo upośledzenie informacyjne może zostać zniesione niewielkim nakładem finansowym i organizacyjnym polegającym na informatycznej alfabetyzacji grup wykluczonych, co kwalifikuje to zjawisko jako formę politycznej przemocy strukturalnej, choć niezamierzoną, a i nieświadomianą przez większość decydentów.

ZAKOŃCZENIE

Przemoc polityczna w Internecie manifestuje się w analogicznym zakresie jak w rzeczywistości fizycznej – odnotowujemy zarówno przemoc fizyczną i psychiczną, jak i kulturową i strukturalną. W ramach każdej z czterech klas przemocy dają się wyodrębnić formy przemocy posiadające względną odrębność i względną tożsamość z formami przemocy występującymi w przestrzeni fizycznej. W ramach politycznej przemocy fizycznej w Internecie przeprowadzone analizy skłoniły do wyodrębnienia trzech jej form: cyberwojny – o najwyższym stopniu natężenia przemocy, cyberterroryzmu – o niższym niż cyberwojna natężeniu przemocy oraz hakytywizmu wykorzystującego przemoc fizyczną o najniższym spośród wymienionych poziomach przemocy fizycznej. Przemoc psychiczna to zespół czternastu podzielonych na trzy grupy form przemocy wyodrębnionych ze względu na poziom jej natężenia: przemoc psychiczną o wysokim natężeniu naruszającą zasady dyskursu demokratycznego, przemoc psychiczną o średnim natężeniu naruszającą zasady dyskursu demokratycznego, przemoc psychiczną o niskim natężeniu nienaruszającą zasad dyskursu demokratycznego. Najszersza kategoria przemocy to przemoc strukturalna i legitymizująca ją przemoc kulturowa. W Internecie zidentyfikowano trzy jej formy: nadzór

informacyjny państwa nad społeczeństwem stanowiący przemoc o najwyższym natężeniu, cenzura internetowa oraz cyfrowy podział. Systematykę form przemocy w Internecie przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Klasyfikacja form przemocy politycznej w Internecie

Klasy przemocy	Formy przemocy w Internecie
Przemoc fizyczna	1. Cyberwojna 2. Cyberterroryzm 3. Haktywizm z użyciem przemocy fizycznej
Przemoc psychiczna	1. Przemoc psychiczna o wysokim natężeniu naruszająca zasady dyskursu demokratycznego (zakładanie fałszywych kont w celu „grupowego” atakowania oponentów, nękanie oponentów przez wysyłanie spamu lub innych treści na ich konta e-mail) 2. Przemoc psychiczna o średnim natężeniu naruszająca zasady dyskursu demokratycznego [ośmieszanie innych uczestników dyskusji, szydzenie z uczestników dyskusji, posądzanie (pomawianie) uczestników dyskusji, używanie niecenzuralnych/wulgarnych słów wobec zjawisk czy sytuacji, używanie niecenzuralnych słów wobec innych uczestników dyskusji (znieważanie ich), zakłócanie dyskusji przez wielokrotne wklejanie tych samych treści lub treści niezwiązanych z tematem rozmowy, kierowanie gróźb wobec innych uczestników dyskusji (zastraszanie ich)] 3. Przemoc psychiczna o niskim natężeniu nienaruszająca zasad dyskursu demokratycznego (zdecydowane formułowanie swoich poglądów, krytykowanie uczestników dyskusji, ignorowanie uczestników dyskusji, potępianie i osądzanie uczestników dyskusji, tworzenie donosów, nawoływanie do bojkotu uczestników dyskusji)
Przemoc kulturowa i strukturalna	1. Nadzór informacyjny państwa nad społeczeństwem 2. Cenzura w Internecie 3. Cyfrowe wykluczenie

Źródło: Opracowanie własne.

W każdej z wymienionych klas przemocy analizy wydobywają wiele odmienności w stosunku do pierwowzoru, to jest przemocy rozgrywającej się w przestrzeni fizycznej. Przemoc fizyczna w Internecie posiada poszerzone pole – w Internecie odnosi się nie tylko do ludzi i obiektów materialnych, lecz przede wszystkim do informacji i zbiorów danych. Z kolei przemoc psychiczna w Internecie jest zjawiskiem powszechnym przyjmującym znaczne natężenie, wyższe niż w jakimkolwiek innym nieinternetowym kanale komunikacji politycznej. Internet jako medium komunikacyjne stał się „medium nienawiści”, względna anonimowość i atomizacja internautów pogłębia dehumanizację postaw użytkowników. Nadzór informacyjny państwa nad społeczeństwem, wprowadzenie cenzury w Internecie oraz cyfrowe wykluczenie istotnie osłabiają entuzjastyczną tezę, iż potencjał komunikacyjny Internetu może przyczynić się do „rewolucji kontroli” (*control revolution*) [Shapiro 1999: 13], polegającej na rozproszeniu władzy i jej redystrybucji od elit politycznych do obywateli.

BIBLIOGRAFIA

- #DayOfRage 2015. Twitter (dostęp: 2.02.2016).
- Aid, M.M. 2013. *Inside the NSA's Ultra-Secret China Hacking Group*, „Foreign Policy”, www.foreignpolicy.com/articles/2013/06/10/inside_the_nsa_s_ultra_secret_china_hacking_group (dostęp: 24.06.2013)
- Arquilla, J., Ronfeldt, D. 2001. *Networks and Netwars. The Future of Terror, Crime and Militancy*, Santa Monica.
- Arquilla, J., Ronfeldt, D., Fuller, G.E., Fuller, M. 1998. *The Zapatista Social Netwar in Mexico*, Santa Monica.
- Bozinis, A.I. 2007. *Internet Politics and Digital Divide Issues: The Rising of a New Electronic Aristocrats and Electronic Meticians*, „Journal of Social Sciences”, nr 3 (1).
- Brickey, J. 2012. *Defining Cyberterrorism: Capturing a Broad Range of Activities in Cyberspace*, Combating Terrorism Centre at West Point 5 (8).
- Castells, M. 2003. *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Poznań.
- Chaciński, B. 2010. *Wyż niż. Od alterglobalistów do zośkarzy. 55 małych kultur*, Kraków.
- Clarke, R.A., Knake, R.K. 2010. *Cyber War*, Harper Collins, Nowy Jork.
- Coe, K., Kenski, K., Rains, S.A. 2014. *Online and Uncivil? Patterns and Determinants of Incivility in Newspaper Website Comments*, „Journal of Communication”, nr 64 (4), s. 658–679.
- Czaplicka, M. 2015. *Hejt w Internecie. Raport ilościowy*, https://prowly-uploads.s3.amazonaws.com/uploads/landing_page_image/image/11744/raport-o-hejcie-w-sieci.pdf (dostęp: 1.02.2016).
- Czyżewski, M. 2003. *Trzy nurty socjologii przemocy jako odmiany dyskursu – o palupkach czynienia przemocy wytłumaczalną*, „Przegląd Socjologiczny”, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, LII, 1.
- Eco, U. 1995. *Diariusz najmniejszy*, Kraków.
- Fisher, V. 2001. *E-Terrorism: An online war?*, <http://www.crime-research.org/library/Vivienne.htm> (dostęp: 13.04.2013)
- Follingstad, D.R., DeHart, D.D. 2000. *Defining Psychological Abuse of Husbands Towards Wives: Contexts, Behaviors, and Typologies*, „Journal of Interpersonal Violence”, nr 15 (9).
- Foucault, M. 1998. *Nadzorować i karać*, Warszawa.
- Foucault, M. 2010. *Historia seksualności*, Gdańsk.
- Gopalan, M. 2010. *Evaluating, re-interpreting and reforming hate speech regulation in Singapore*, <http://lordhercules.files.wordpress.com/2010/04/mohan-gopalan-evaluating-re-interpreting-and-reforming-hate-speechregulation-in-singapore.pdf>.
- Gordon, R. 2005. *Cyber Crime and Internet Terrorism: Issues, Regulatory Problems, and Legislation*, „Journal of Comprehensive Research”, nr 3, <http://jupapadoc.startlogic.com/compresearch/papers/JCR05-3.pdf> (dostęp: 26.04.2013)
- Gutstein, D. 1999. *E.con: how the Internet undermines democracy*, Stoddart Publishing, Toronto.
- Hargittai, E. 2002. *Second-Level Digital Divide: Differences in People's Online Skills*, „First Monday. Peer-Reviewed Journal of the Internet”, nr 7 (4).
- Hummel, M.L. 2008. *Internet terrorism*, „Homeland Security Review”, nr 2 (2).
- Hutchinson, W. 2006. *Information Warfare and Deception*, „Informing Science”, nr 9, <http://www.inform.nu/Articles/Vol9/v9p213-223Hutchinson64.pdf> (dostęp: 26.04.2013).
- International Handbook of Violence Research* 2003, W. Heitmeyer, J. Hagan (red.), Dordrecht.
- Kiesler, S., Siegel, J., McGuire, T.W. 1984. *Social psychological aspects of computer-mediated communication*, „American Psychologist”, nr 39 (10).
- Krapp, P. 2011. *Noise Channels: Glitch and Error in Digital Culture*, Minneapolis.
- Lin, H. 2013. *Cyber Conflict and National Security*, [w:] *International Politics. Enduring Concepts and Contemporary Issues*, R.J. Art, R. Jarvis (red.), Boston.
- Lupetti, A. 2010. *Internet Censorship Report*, <http://woorkup.com/2010/06/27/internet-censorship-report/> (dostęp: 24.06.2013)
- Malešević, S. 2010. *The Sociology of War and Violence*, Nowy Jork.

- Mamzer, H. 2006. *Wstęp*, [w:] *Formy przemocy w kulturze współczesnej*, H. Mamzer (red.), Poznań.
- Mider, D. 2011. *Analiza przebiegu prezydenckiej kampanii wyborczej 2010 roku w Usenecie (grupa pl.soc.polityka)*, „Studia Politologiczne”, t. 21.
- Mider, D. 2013. *Analiza pojęcia cyberterroryzmu. Próba uporządkowania chaosu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K”, XX, 2.
- Mider, D. 2013. *Cyfrowy Panoptikon. Internet jako narzędzie nadzoru informacyjnego państwa nad społeczeństwem*, [w:] *Bezpieczeństwo współczesnego świata. Społeczeństwo, ekonomia, prawo*, K. Wilczyńska, K. Adamek (red.), Poznań.
- Mider, D. 2013. *The anatomy of violence: A study of the literature*, „Aggression and Violent Behavior”, nr 18 (6).
- Mider, D. 2014. *Internet jako narzędzie walki z cenzurą*, [w:] *Haktywizm. (Cyberterroryzm, hacking, protest obywatelski, cyberaktywizm, e-mobilizacja)*, M. Marczevska-Rytko (red. nauk.), Lublin.
- Mider, D., Borówka, O. 2012. *Internet – medium cenzury czy wolności słowa?*, „Studia Politologiczne”, t. 25.
- Mider, D., Marcinkowska, A. 2011. *Przemoc w kulturze politycznej polskiego Internetu*, „Studia Politologiczne”, t. 21.
- Mills, E. 2012. *Old-time hacktivists: Anonymous, you've crossed the line*, „CNet News” (dostęp: 26.04.2013).
- Moor, P.J., Heuvelman, A. 2010. *Flaming on YouTube*, „Computers in Human Behavior”, nr 26 (6).
- Peisert, M. 2004. *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław.
- Pieńkowski, M. 2015. *PO zatrudniła internetowych hejterów*, „Rzeczpospolita” 3.06.2015, <http://www.rp.pl/artukul/1206171-PO-zatrudniła-internetowych-hejterow.html> (dostęp: 2.02.2016).
- Press Freedom on the Internet*, materiały zaprezentowane na *A Groundbreaking Conference Examining Issues of Press Freedom in the Internet Age*, 26–28 czerwca 2003, Nowy Jork, <http://www.wpfc.org/site/docs/pdf/Publications/Working%20Papers-Conf%20Booklet.pdf> (dostęp: 02.02.2016).
- Ryan, J. 2007. *„iWar”: A new threat, its convenience – and our increasing vulnerability*, „Nato Review”, <http://www.nato.int/docu/review/2007/issue4/english/analysis2.html> (dostęp: 24.04.2013).
- Schwartzau, W. 1996. *Information Warfare. Cyberterrorism: Protecting your personal security in the electronic age*, Nowy Jork.
- Shane, S. 2010. *Words as Weapons: Dropping the „Terrorism” Bomb*, „The New York Times”.
- Shapiro, A.L. 1999. *The Control Revolution*, Nowy Jork.
- Tajniki Polityki*, <http://tajnikipolityki.pl/> (dostęp: 2.02.2016).
- Waterman, S. 2013. *‘Prism’ a vital program used to collect personal Web data*, „Washington Times”, <http://www.washingtontimes.com/news/2013/jun/7/prism-used-collect-personal-web-data-clapper-says/> (dostęp: 05.2014)
- Winkler, I. 2001. *Are companies really ready for e-terrorism?*, <http://news.cnet.com/2010-1071-281591.html> (dostęp: 16.04.2013).
- World Report on Violence and Health 2002*. World Health Organization, E.G. Krug, L.L. Dahlberg, J.A. Mercy, A.B. Zwi, R. Lozano (red.), Genewa, http://www.who.int/violence_injury_prevention/violence/world_report/en/full_en.pdf (dostęp: 2.02.2016).
- Zybertowicz, A. 1995. *Przemoc i poznanie. Studium z nie-klasycznej socjologii wiedzy*, Toruń.

ABSTRACT

This paper developed a classification key of political violence on the Internet. Political violence on the Internet manifests itself to the same extent as in physical reality – we note both physical and psychological violence, as well as cultural and structural violence. Online political violence encompasses three forms: cyberwar, cyberterrorism and hacktivism using physical violence. Psychological violence is a set of fourteen forms of violence, divided into three separate groups depending on the level of its intensity. The broadest

category of violence is structural violence and cultural violence legitimizing it. There are three identified forms: information supervision of the state over the society, Internet censorship and the digital divide.

Key words: social informatics, Internet sociology, political violence, political violence on the Internet

BIOGRAM

Daniel Mider, absolwent Instytutu Nauk Politycznych UW (2003, studia ukończone z wyróżnieniem), doktor nauk humanistycznych (2008, *summa cum laude*). Adiunkt w Zakładzie Socjologii i Psychologii INP UW, kierownik Pracowni Metodologii Badań Politologicznych. Założyciel Instytutu Badań nad Człowiekiem i Społeczeństwem im. Elżbiety Mider z d. Korzun. Kontakt e-mail: d.mider@uw.edu.pl.